PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, sobota 10 października 1931 r. Nr. 233

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a ZSRR. Mocarstwa a ZSRR. — Polska a państwa bałtyckie —**Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. Sytuacja międzynarodowa. — Konflikt chińsko japoński. — Sytuacja polityczna i gospodarcza we Włoszech. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Germania 9.X, w art. wst. omawia literaturę, dotyczącą spraw pogranicza wschodniego Niemiec, i stara się dowieść, że w całokształcie kryzysu, jaki Niemcy przeżywają, sprawy wschodnie bynajmniej nie odgrywają roli podrzędnej, przeciwnie „bezsensowne przeprowadzenie granicy, które od traktatu wersalskiego zaciążyło na tym odcinku bytu niemieckiego, wysuwa się na czoło zagadnień. Usunięcie obecnych stosunków granicznych staje się najważniejszym warunkiem zapanowania pokoju w Europie".

Biuro Conti 9.X, komunikuje: W związku z podaną przez prasę paryską wiadomością o wywiadzie z ministrem Rzeszy Treviranusem w sprawach granic wschodnich i zagadnieniach korytarza, donoszą ze strony miarodajnej, że Treviranus nie udzielał wywiadu na temat tych spraw. Jedynie w trakcie rozmowy z przedstawicielem paryskiego dziennika „Le Soir". minister mówił o tem, że w opinji publicznej rozważane są różne możliwości ulg dla Niemiec w związku z zagadnieniem korytarza, jednakże nie miał zgoła zamiaru podawania któregoś z tych projektów, jako własny.

Der Tag 10.X, w koresp. z Piły pisze, że w Lubowie pow. Świeckiego zastrajkowały dzieci w szkole mniejszości niemieckiej, ponieważ miał ich uczyć religji nauczyciel, który wcale nie znał niemieckiego języka. Wobec tego, że dotychczasowe skargi rodziców były bezskuteczne, postanowili oni nie posyłać dzieci na naukę religji tak długo, dopóki władze szkolne nie przyślą nauczyciela, znającego język niemiecki.

Der Tag 10.X, w koresp. z Gdyni podaje szczegóły katastrofy wysadzenia domu z powodu zapalenia się gazu świetlnego. „Wśród ludności Gdyni — pisze dziennik — zapanował wielki niepokój i ponownie dają się słyszeć ze strony mieszkańców zarzuty przeciwko magistratowi. Gdynia wogóle przedstawia pożałowania godny widok, albowiem wiele domów od lat stoi niewykończonych".

Germania 9.X, w koresp. z Warszawy „Kłopoty budżetowe Polski" pisze o sesji sejmowej i podkreśla, że wcześniejsze zwołanie Sejmu zostało podyktowane troską o utrzymanie równowagi budżetu. Dziennik w d. c. podaje obszerne informacje o przebiegu prac sejmowych.

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A ZSRR.

Izwiestja 6.X, zamieszczają w krótkiem streszczeniu i bez komentarzy wywiad udzielony przedstawicielowi dziennika włoskiego „Lavoro Fascista" przez p. wice-ministra spraw zagranicznych Becka w sprawie stosunków polsko-sowieckich.

Izwiestja 7.X, w art. wst. p. t. „Bilans bankructwa" omawia wyniki wrześniowej sesji Ligi Narodów. Pismo twierdzi, że najbardziej charakterystyczną cechą tej sesji była okoliczność, że wszelkie sprzeczności pomiędzy państwami europejskiemi automatycznie znikały z widowni, o ile chodziło o powzięcie decyzji, skierowanej przeciwko ZSSR. Liga Narodów nie osiągnęła pozatem żadnych konkretnych wyników a bilans jej prac jest właściwie bilansem bankruta. „Zaznajomienie się z tym bilansem genewskiego bankruta powinno pokazać wszystkim tym, kto przywiązuje jakiekolwiek nadzieje do Ligi Narodów, że nadzieje te są nie tylko płonne, lecz i szkodliwe. Od zbankrutowanej firmy, która puszcza się na niebezpieczne awantury, i nakłada przytem zobowiązania, nic oprócz szkody nie można oczekiwać. Liga Narodów jest imperjalistycznem narzędziem stałego jątrzenia sprzeczności międzynarodowych. Z tego punktu widzenia bilans bankructwa genewskiego jest bilansem bankructwa całego systemu kapitalistycznego".

Prawda 9.X, omawia w art. wst. stan walki klasowej w Anglji oraz udział, jaki bierze w tych walkach partja komunistyczna. Artykuł kończy się wyszczególnieniem zadań i celów, stojących przed tą partją w dobie obecnej: Partja komunistyczna dążyć będzie do wytworzenia frontu rewolucyjnego we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych, organizacjach zawodowych i giełdach pracy. Do roboty rewolucyjnej oprócz robotników zamierza ona przyciągnąć żołnierzy, marynarzy i niższych urzędników. Główny zaś cel, jaki stawia przed sobą partja komunistyczna, wyraża się w dążeniu do przekształcenia obecnej kapitalistycznej Anglji w sowiecką republikę.

A.B.C. 4.X, (Madryt) w art. wst. ostrzega rząd hiszpański przed uznaniem Z. S. R. R., wskazując jak źle na tem wyszły inne narody.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 8.X, w notatce (na czele numeru) zamieszcza tłustym drukiem wiadomość o rzekomym zamiarze zniesienia przez sejm łotewski pozycji budżetu na konsulat łot. w Wilnie, a to ze względu na antyłotewskie demonstracje, jakie odbyły się ostatnio w Wilnie, oraz ze względu na to, że konsulat łotewski w Wilnie, jako jedyny konsulat zagraniczny w „okupowanej" Wileńszczyźnie, stanowi wielką przeszkodę dla pomyślnego rozwoju stosunków litewsko-łotewskich. Pozatem w kołach łotewskich podaje się jeszcze jako jeden z powodów zniesienia konsulatu w Wilnie i to, że interesy Łotwy w Wileńszczyźnie są tak minimalne, że utrzymywanie tam konsulatu stanowi jedynie niepotrzebne obciążenie budżetu państwa.

Lietuvos Aidas 8.X, w koresp. z Hagi, omawiającej przemówienie Mrozowskiego w Trybunale Międzynarodowym, pisze, że argument przedstawiciela Polski był oparty w przeważającej mierze na t. zw. grudniowej rezolucji Rady Ligi; koresp. wyraża zdanie, że argumentacja polska nie mogła zadowolić sędziów Trybunału, gdyż rezolucja Rady z 10.XII. 1927 r., jest tylko poleceniem Rady nie zaś decyzją, mającą obowiązywać Litwę. Wogóle koresp. ocenia krytycznie przemówienie delegata Mrozowskiego, podkreślając, że jego argumentacja nie była oparta na podstawach prawniczych, lecz była raczej pochwałą Polski, która „obroniła niepodległość Litwy, pomimo że ta ostatnia — podczas ratowania przez Polskę cywilizacji europejskiej w czasie najazdu bolszewickiego — wyraźnie stanęła po stronie rosyjskiej armji czerwonej".

Prasa litewska z 8.X, donosi, że w tych dniach wyjdzie z druku książka w jęz. litewskim p. t. „Spór polsko-litewski o tranzyt Niemnem i na linji Koszedary — Landwarowo".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Der Tag 10.X, zamieszcza artykuł Freytagh Loringhovena p. n. „Das Erbe", w którym autor pisze: „Owoce polityki, uprawianej przez opozycję narodową, dojrzewają. Ustąpienie Curtiusa stało się faktem i bliski jest już koniec całego systemu Brüninga. Nie uratuje tego systemu nawet przetopienie w inne formy. Objęcie przez opozycję narodową rządów jest tylko kwestją czasu i napewno niezbyt odległego. Jest ona do tego gotowa, chociaż jasno zdaje sobie sprawę, iż bierze na siebie nieskończenie ciężkie ciężkie i nieskończenie odpowiedzialne zadanie. Szczególnie odnosi się to do polityki zagranicznej. Spadek, jaki przejmuje, stanowi masę, składającą się tylko z ciężarów i długów i nie posiadającą żadnych aktywów".

Autor wymienia cały szereg „błędów" polityki zagranicznej Niemiec, jak zaniedbanie połudn.-wschodniej Europy; zrażenie Włoch w sprawie unji celnej, którą należało przeprowadzać w porozumieniu z niemi; dopuszczenie do wciągnięcia przez Francję Rosji do rokowań niemiecko - francuskich; budapeszteńskie niekorzystne uchwały zjazdu towarzystw Ligi Nar. dla niemieckiej tezy rozbrojeniowej, w którym jednak brały udział delegacje niemieckie; wizyta Lavala w Waszyngtonie, który pojedzie tam, mając w ręku argumenty przeciwko Niemcom w postaci obalonego projektu unji celnej austrjacko - niemieckiej i układy berlińskie, które ułatwią mu stanowisko w sprawie odszkodowań. Min. Curtius wszystkie te błędy popełnił w ciągu 18 miesięcy, ale we wszystkich sprawach zasadniczych działał w porozumieniu z kanclerzem Brüningiem i dlatego na system Brüninga spada całkowita odpowiedzialność za obecne położenie zewnętrzne Niemiec. Zadaniem przyszłego rządu nacjonalistycznego będzie, aby politykę zagraniczną Niemiec uwolnić od tych ogromnych ciężarów, i odwołać się do aktywów, jakiemi są „budząca się żądza wolności", w 65 miljonowym narodzie, oraz niezgoda w obozie wrogów; na tych aktywach opiera się przyszła polityka zagraniczna Niemiec.

Deutsche Tageszeitung 9.X, pisze, że nowe rozporządzenia w sprawie zwalczania nielegalnych pism tak głęboko wdzierają się w życie polityczne, iż prędzej nadają się one do wywołania niepokojów, niż do zapobieżenia wykroczeniom. Szczególnie w Prusach należy się spodziewać, że władze na podstawie tych rozporządzeń rozpoczną nową kampanję prześladowań w stosunku do sfer prawicowych.

The Daily Telegraph 7.X zamieszcza list do redakcji (podpisany tylko inicjałami), w którym pisze, że Francja zawdzięcza swój obecny dobrobyt prawie wyłącznie Traktatowi Wersalskiemu. Otrzymała ona Alzację i Lotaryngję w stanie zupełnie różnym od tego, w jakim były te prowincje w 1871 r. Otrzymała również dla eksploatacji okręgi węglowe Saary oraz kolonje niemieckie pod pozorem mandatu. Jej sprzymierzeńcy: Polska, Czechosłowacja i Jugosławja również otrzymali niezwykle bogate własności niemieckie i austrjackie, co z kolei umożliwiło tym państwom nabywane od Francji za wysokie ceny materjałów wojennych, które Stany Zjednoczone zostawiły Francji. Pozatem Francja otrzymała b. wielkie zapłaty w gotówce i w towarach od Niemiec. Wszyskie nagromadzone bogactwa Francja zatrzymała u siebie lub w swych kolonjach. W zakończeniu autor wskazuje, że W. Brytanja wspólnie ze Stanami Zjednoczonemi ustaliła w Wersalu hegemonję Francji zarówno polityczną jak i finansową, jakiej kraj ten nie posiadał nigdy w swej historji.

The Manchester Guardian 8.X, omawiając w art. wst. sytuację w Niemczech pisze, że jeżeli dojdzie tam do władzy rząd nacjonalistyczny, będzie to dziełem Francji. Francja obecnie posiada finansową kontrolę nad Europą. Utrzymuje ona, że sprawy reparacyjne nie mogą ulec rewizji. Autor wskazuje, iż cała tragedja sytuacji polega na tem, że cała przyszłość Europy zależna jest od jednego lub dwuch państw. Wszyscy wiedzą, że dla ogólnego dobra konieczna jest rewizja długów, i prawdziwe rozbrojenie — jednakże nie bierze się pod uwagę ogólnego dobra, lecz sprawę ustalonych traktatów czyli dominacji Francji w Europie.

Le Journal 8.X, twierdzi, że kryzys gabinetu niemieckiego był najzupełniej zbędny, gdyż można było zastąpić Curtiusa inną osobistością, nie ryzykując przy tem wprowadzenia zamętu. Poprzedni rząd potrafił jednak utrzymywać w równowadze najsprzeczniejsze interesy, potrafił stosować dyktaturę, nie narażając się na zarzut zbytniej autorytatywności. Wprawdzie nie mógł zwalczyć ostatecznie kryzysu, lecz potrafił wstrzymywać ostateczną katastrofę, a to już są duże wyniki. Zresztą, świat wie dobrze, co z poprzednim gabinetem schodzi z widowni, a trudno jest odgadnąć, co się w rzeczywistości wyłoni z obecnego gabinetu.

L'Ere Nouvelle 8.X, twierdzi, że Ameryka słusznie zupełnie interesuje się przebiegiem spraw gospodarczych w Europie, gdyż mają one wpływ na stan ekonomiczny Ameryki. Prezydent Hoover, na zwołanej specjalnie konferencji, w skład której weszli przedstawiciele finansów, polityki i administracji, powziął między innemi postanowienie powołania do życia instytutu kredytowego dla zdyskontowania aktywów bankowych, które w obecnej chwili nie dają się zredyskontować przez Federal Reserve Bank; chodzi tu o kredyty udzielone Niemcom. Stworzenie tej nowej instytucji finansowej wskazuje na to, że Ameryka musiała otrzymać poważne gwarancje co do polityki fiannsowej Niemiec, czyli innemi słowy co do polityki niemieckiej wogóle. Sprawy te będą zapewne omawiane podczas wizyty Lavala w Waszyngtonie.

Le Temps 9.X, twierdzi, że lord Reading został dokładnie poinformowany w Paryżu o zamiarach, w jakich Laval wyjeżdża do Waszyngtonu, lecz nie mogło być mowy o ewentualnych postanowieniach, jakie zapadną po wizycie francuskiego ministra w Ameryce, a to ze względu na obecne położenie w Anglji. Dopiero po wyborach w Anglji będzie można powziąć zasadnicze decyzje, gdyż nic nie wiadomo o tem, jaki obrót przyjmą sprawy, jeżeli liberałowie wysuną jako hasło wyborcze wolny handel. Mac Donald, nie związany obecnie z partją, żąda od narodu swobody działania dla gabinetu jedności narodowej, który gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność za opracowanie i wykonanie planu akcji zwalczania kryzysu gospodarczego. Francja życzy szczerze Anglji, ażeby akcja ta udała się jak najzupełniej. Naród angielski w wysiłku skierowanym ku ratunkowi budzi powszechny szacunek.

Journal des Débats 9.X, twierdzi, że sprawa udzielania międzynarodowej pomocy finansowej krajom, znajdującym się w trudnem położeniu gospodarczem jest niebezpieczną mrzonką i złudzeniem. Dowodem tego są ostatnie wypadki na terenie międzynarodowym; Anglicy i Amerykanie wciąż pożyczali Niemcom pieniądze, aż się spostrzegli, że Niemcy nietylko nie są w możności, lecz nie chcą wcale zapłacić swych długów, a co gorsze grożą wręcz bankructwem. Ucierpiały na tej pomocy międzynarodowej Stany Zjednoczone i Anglja i niewiele skorzystały Niemcy. Dziennik ostrzega wobec tego francuskie kapitały przed utopistycznemi projektami, popieranemi przez socjalistów.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

The Manchester Guardan 7.X, w art. wst. omawiając sytuację w Mandżurji, pisze, iż sytuacja pogorszyła się od czasu, gdy Rada Ligi przyjęła do wiadomości zobowiązanie Japonji wycofania swych wojsk. Autor pisze, że niema dowodów na to, by wycofanie wojsk nastąpiło w poważnej mierze. Liga Narodów popełniła błąd, iż nie nalegała na sprawę konieczności kontroli ze strony Ligi przez neutralnych obserwatorów. Stanowisko Rady Ligi w całej tej sprawie było niesłychanie słabe. Pozwolono na rozszerzenie się kryzysu. Autor uważa za rozsądne stanowisko rządu nankińskiego, który polecił obywatelom chińskim pozostanie biernymi. Jakakolwiek agresywna akcja ze strony Chin mogłaby być uznana przez Japonję za casus belli. Rozwój wypadków potwierdza początkowe przypuszczenie, iż inwazja Mandżurji była planowo przygotowanem posunięciem, i było rzeczą absurdalną określenie go przez delegata japońskiego w Lidze Narodów, jako „incydent lokalny". Poraz pierwszy Liga staje w obliczu wojny, i jeżeli nie potrafi jej zapobiec, cała machina Ligi Narodów będzie zdyskredytowana. Akcja ze strony Ligi jest rzeczą konieczną, bez względu na to, czy będzie pomyślna czy nie.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

La Tribuna 7.X, w art. wst. wskazuje na dorobek faszyzmu w ciągu pięciu lat: sześć tysięcy robotników zajętych przy meljoracji terenów malarycznych, pięć tysięcy nowych domów i trzydzieści tysięcy kolonistów. Natomiast poprzednie rządy dużo mówiły na ten temat, ale żaden nie podjął się wykonania swych zamierzeń.

Corriere della Sera 6.X, stwierdza, że Włochy radzą sobie łatwiej z trudnościami, niż inne państwa dzięki systemowi korporacyjnemu; dziennik podkreśla, że różne narody naśladują ten system. Miała u siebie coś zbliżonego do tego ustroju Hiszpanja za monarchji, wprowadza go częściowo Kanada i Japonja, a najpodobniejszy do włoskiego jest ustrój, wprowadzony w Portugalji.

RÓŻNE.

Viitorul 9.X, donosi, że w Bukareszcie wygłosił b. premjer Grecji Papanastasiu odczyt o unji sześciu państw bałkańskich.

Viitorul 8.X, donosi z Budapesztu, że wszystkie dzienniki węgierskie w obszernem przytaczają streszczeniu rozmowę króla rumuńskiego z prezesem delegacji węgierskiej na zjazd międzyparlamentarny w Bukareszcie o potrzebie zbliżenia między obu państwami.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.